

Sygn. akt IX W 381/15

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 marca 2015 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Aneta Żołnowska

Protokolant: Kalina Pawełko

w obecności oskarżyciela publ. P. S.

po rozpoznaniu w dniu 30 marca 2015 r. sprawy

A. K. s. S. i W. z domu W.

ur. (...) w Ł.

obwinionego o to, że:

w dniu 4 listopada 2014r. około godziny 1:30 w miejscowości (...) gm.(...) będąc właścicielem psa nie zachował nakazowych środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia w ten sposób, że pies biegając luzem i bez założonego kagańca zaatakował i pogryzł psa należącego do D. Ż.

- tj. za wykroczenie z art. 77 kw

ORZEKA:

I. **obwinionego A. K.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 77 kw skazuje go na **karę 250,- (dwieście pięćdziesiąt) złotych grzywny;**

II. na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw zwalnia obwinionego od kosztów postępowania i opłaty.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

A. K. zamieszkuje w B. (...). Jest właścicielem czterech psów, których zadaniem jest pilnowanie posesji. Pomimo ogrodzenia działki, psy są w stanie wydostać się poza jej granice, prawdopodobnie podkopując się. Wielokrotnie były widywane przez mieszkańców (...) na terenie B., którzy obawiają się ich ze względu na swoje bezpieczeństwo.

W nocy 4 listopada 2014r. około godz. 01.30 D. Ż., zamieszkała w B. (...), wypuściła swojego psa z budynku, sama pozostając przy drzwiach. W pewnej chwili usłyszała pisk i skowyt. Zauważyła, iż pies należący do A. K. trzyma w zębach jej małego psa i nim szarpie. W obawie o swoje bezpieczeństwo kobieta uciekła do mieszkania. Po pewnym czasie zeszła na dół i przy schodach wejściowych zauważyła swojego psa, który poraniony schował się pod wózkiem dziecięcym. Następnego dnia D. Ż. po wizycie u weterynarza, udała się do A. K., ale nikt nie otworzył jej drzwi.

(dowody: wyjaśnienia obwinionego, w części, w której Sąd dał im wiarę k. 40, 23 -24v, zawiadomienie o popełnieniu wykroczenia k.4, zeznania świadków D. Ż. k. 32, 6v-7v, A. O. k. 32, 9v-10, U. T. k. 32- 32v, 11v, J. B. k. 32v, M. J. k. 32v, 16v-17, U. R. k. 40, 18v)

Obwiniony A. K. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, iż jest właścicielem czterech psów, które pilnują jego posesji w B.. W dzień psy są trzymane na stalowych linkach, a w nocy nie mają możliwości wyjścia poza teren posesji, bowiem jest on ogrodzony. Podkreślił, iż jest w konflikcie z rodziną Ż. i zawiadomienie o popełnieniu wykroczenia jest w jego ocenie próbą wyłudzenia pieniędzy przez D. Ż.. Stwierdził, iż pies pani Ż. jest agresywny i bardzo często wypuszczany jest na teren wsi bez jakiegokolwiek nadzoru. Wyjaśnił, iż nigdy nie było uzasadnionych uwag co do jego psów, które są łagodne i przyjacielskie.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego jedynie w części dotyczącej posiadania psów. W pozostałej części wyjaśnienia są sprzeczne z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie i ewidentnie zmierzają do uniknięcia odpowiedzialności za zarzucane wykroczenie.

D. Ż., która niewątpliwie niewłaściwie postąpiła, wypuszczając swego psa z budynku bez bezpośredniego nadzoru, szczegółowo i konsekwentnie opisywała przebieg zdarzenia. Nie miała wątpliwości, iż pies, który zaatakował jej pupila należy do sąsiada A. K.. Podkreśliła, iż bała się interweniować, ze względu na swoje bezpieczeństwo.

Nikt poza D. Ż. nie był bezpośrednim świadkiem zdarzenia, ale potworny hałas był słyszany A. O. i jej męża. Świadek U. T. po zdarzeniu widziała psa pokrzywdzonej, który był zabandażowany.

Wszyscy przesłuchani w sprawie świadkowie – (...), zgodnie zeznali, iż psy obwinionego są postrachem w okolicy, biegają bez nadzoru, atakują zwierzęta i ludzi. Wielokrotnie próbowano rozmawiać z ich właścicielem, ale bez rezultatu.

Sąd dał wiarę wszystkim przesłuchanym w sprawie świadkom, albowiem są one jasne, spójne, konsekwentne i wzajemnie się uzupełniają. Świadcowie ci niezależnie wskazali na wiele przypadków, w których psy obwinionego były agresywne. (...)U. R., stwierdziła, iż wielokrotnie były takie przypadki do niej zgłaszane przez różnych mieszkańców z prośbą o interwencję, ale jej próby rozmów z obwinionym nie przynosiły żadnego rezultatu.

Wobec powyższych ustaleń, w ocenie Sądu, wina obwinionego jest ewidentna i została mu udowodniona. W nocy 4 listopada 2014r. około godz. 01.30 będąc właścicielem psa nie zachował zwykłych i nakazanych środków ostrożności przy jego trzymaniu, w wyniku czego pies poza terenem jego posesji zaatakował i pogryzł psa należącego do D. Ż.. Czyn ten stanowi wykroczenie z art. 77 kw z mocy którego obwiniony został skazany i wymierzono mu karę jak w sentencji wyroku.

Wymierzając obwinionemu karę, Sąd miał na uwadze jedynie okoliczności obciążające leżące po stronie obwinionego, bowiem nie dostrzegł okoliczności łagodzących. Obwiniony nie zachowując właściwych środków przy trzymaniu psów, dopuścił do pogryzienia innego psa, ale także spowodował zagrożenie bezpieczeństwa dla pokrzywdzonej D. Ż.. Sytuacja ta nie była jednorazową. Obwiniony był informowany przez mieszkańców B. o zachowaniu swych psów i niebezpieczeństwie jakie za sobą niesie.

W tym stanie rzeczy, w ocenie Sądu, kara wymierzona obwinionemu jest adekwatna do stopnia jego zawinienia i społecznej szkodliwości jego czynu. Tak ukształtowana wpłynie na obwinionego wychowawczo i zapobiegawczo oraz spełni swe zadania w zakresie prewencji ogólnej.

Ze względu na deklarowaną sytuację materialną, obwiniony został zwolniony od kosztów postępowania i opłaty.